

Wyrok z dnia 25 maja 2000 r.

I PKN 636/99

W razie oparcia kasacji na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 393¹ pkt 2 KPC) i zgłoszenia zarzutów istotnego naruszenia przepisów dotyczących prowadzenia postępowania dowodowego oraz oceny zebranego w sprawie materiału, wnoszący kasację nie może domagać się wydania wyroku reformatoryjnego.

Przewodniczący SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2000 r. sprawy z powództwa Katarzyny G. i Marka N. przeciwko Alinie K. o zapłatę, na skutek kasacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 14 maja 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 375 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Poznaniu wyrokiem z 24 grudnia 1998 r. [...] zasądził od pozwanej Aliny K. na rzecz powodów Katarzyny G. i Marka N. tytułem odszkodowania kwotę 1.926,92 zł z ustawowymi odsetkami od 28 sierpnia 1998 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 5.742,21 zł. Powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty 7.669,13 zł, na którą składały się: należność główna (roszczenie o odszkodowanie) w wysokości 4.633,10 zł oraz skapitalizowane odsetki od tej kwoty za okres od 7 listopada 1996 r. do 27 sierpnia 1998 r. w wysokości 3.036,03 zł.

Sąd Pracy ustalił, że pozwana była zatrudniona u powodów na stanowisku technika dentystycznego. Powodowie są współnikami spółki cywilnej i właścicielami zakładu świadczącego usługi stomatologiczne. Na przełomie października i listopada

1996 r. między pozwaną a jej pracodawcą powstał konflikt na tle wynagrodzenia za pracę. W dniu 6 listopada 1996 r. w celu wymuszenia wypłaty zaległych świadczeń pracowniczych pozwana zabrała z laboratorium, w którym pracowała, materiały protetyczne stanowiące własność powodów – zestaw porcelany podstawowej (body) oraz zestaw porcelany na brzeg sieczny (incistał) o łącznej wartości 1.180 złotych. Następnego dnia powódka powiadomiła policję o kradzieży i jej sprawcy. Wieczorem 7 listopada 1996 r. pozwana pojawiła się w zakładzie pracy z zamiarem zwrócenia zabranych materiałów. Powódka odmówiła ich przyjęcia z obawy, że porcelana nie będzie nadal przydatna do wykonywania zabiegów protetycznych. Powodowie twierdzili, że pozwana przywłaszczyła sobie kompletny zestaw materiałów protetycznych (porcelany stomatologicznej) Ceramco II i w związku z tym domagali się zasądzenia od niej odszkodowania w kwocie 4.633,10 złotych stanowiącej równowartość całego zestawu. Pozwana przyznała się do zaboru jedynie pewnych elementów (komponentów) zestawu - porcelany podstawowej i porcelany na brzeg sieczny.

W ocenie Sądu Pracy powodowie nie udowodnili, że pozwana zabrała cały kompletny zestaw materiałów protetycznych, choć to na nich spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu (art. 6 KC w związku z art. 300 KP). W szczególności zarzutów powodów nie potwierdziły zeznania samej powódki Katarzyny G. oraz świadka Grzegorza Ś., który był dostawcą materiałów zabranych przez pozwaną. Zeznania powódki charakteryzowały się dużym stopniem niepewności lub niewiedzy. Z kolei pozwana konsekwentnie – zarówno w toku postępowania cywilnego (sprawy ze stosunku pracy o odszkodowanie), jak i karnego – twierdziła, że wyniosła z zakładu pracy wyłącznie dwa kartonowe opakowania porcelany podstawowej i porcelany na brzeg sieczny, które wydała policji. Z uwagi na konsekwentność zeznań pozwanej Sąd dał wiarę wersji wydarzeń przedstawionej przez nią. Zabrane przez pozwaną materiały protetyczne miały wartość 1.180 zł. Do kwoty odszkodowania Sąd doliczył odsetki skapitalizowane od tej kwoty, co łącznie dało zasądzoną na rzecz powodów należność. Sąd Pracy nie wskazał podstawy prawnej rozstrzygnięcia co do należności głównej.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z 14 maja 1999 r. [...] oddalił apelacje obydwu stron od wyroku Sądu Rejonowego. Powodowie w swojej apelacji zarzucali sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że pozwana zabrała tylko dwa opakowania kartonowe porcelany (podstawowej i na brzeg

sieczny) o łącznej wartości 1.180 zł, które następnie wydała funkcjonariuszowi policji, chociaż zarówno z zeznań powódki, jak i z zeznań świadków zgłoszonych przez powodów (Grzegorza Ś., Piotra S., Marii S.) wynikało, że pozwana zabrała cały zestaw do wykonywania prac protetycznych z porcelany. Ponadto powodowie kwestionowali ocenę Sądu Rejonowego, że powódka wykazała w toku procesu niewiedzę co do tego, jakie materiały zostały zabrane przez pozwaną.

Oddalając apelację powodów Sąd Okręgowy stwierdził, że sprowadza się ona do polemiki z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd pierwszej instancji dotyczącymi ilości przywłaszczonych przez pozwaną materiałów protetycznych. Sąd Okręgowy podzielił te ustalenia uznając, że Sąd Rejonowy dokonał ich w oparciu o wszechstronnie rozważony materiał dowodowy. Sąd drugiej instancji nie miał zastrzeżeń do oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ze względu na to, że Sąd ten wyczerpująco uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a które nie. Kwestią sporną między stronami było to, czy pozwana zabrała z zakładu pracy cały komplet materiałów protetycznych o nazwie Ceramco II, czy tylko jego część. Zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 KC na stronie powodowej dochodzącej odszkodowania spoczywał obowiązek udowodnienia wysokości szkody. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że spośród sześciu komponentów wchodzących w skład kompletu Ceramco II pozwana wyniosła 6 listopada 1996 r. z zakładu pracy tylko dwa o wartości 1.180 zł, a nie cały kompletny zestaw o wartości 4.633,10 zł. Wbrew zarzutom apelacji powodów zeznania świadków powołanych przez powodów nie potwierdziły zeznań powódki Katarzyny G. Powódka nie wiedziała (nie potrafiła dokładnie opisać), jakie materiały i w jakiej ilości zostały wyniesione przez pozwaną, nie orientowała się, co wchodzi w skład zestawu Ceramco II, w jaki sposób materiały protetyczne były oryginalnie przechowywane. W tej sytuacji bezzasadne jest twierdzenie skarżących, że powódka konsekwentnie w postępowaniu karnym i przed Sądem Pracy twierdziła, że pozwana zabrała cały kompletny zestaw. Swoje twierdzenia powódka opierała na informacjach udzielonych jej przez świadka Piotra S., jedyne go bezpośredniego świadka zdarzenia. Jak się jednak okazało, Piotr S. mówiąc o całym zestawie „do napalania porcelany” miał na myśli tylko jeden z sześciu komponentów wchodzących w skład kompletu Ceramco II, twierdził bowiem, że pozwana zabrała zestaw znajdujący się w pojemniku plastikowym o kształcie dyplomacki. Tymczasem świadek Grzegorz Ś., który dostarczył powodom komplet Ceramco II, twierdził, że w pojemnikach plastikowych o kształcie

dyplomatki były przechowywane tylko dwa spośród sześciu komponentów wchodzących w skład kompletu (zestaw farb i porcelana opakująca), pozostałe komponenty (w tym porcelana podstawowa i na brzeg sieczny, do których zaboru przyznała się pozwana) znajdowały się w pudełkach kartonowych. W żadnym razie na podstawie zeznań świadka Piotra S. nie można ustalić, że pozwana zabrała cały komplet Ceramco II. Nie wynika to także z zeznań świadka Grzegorza Ś., ponieważ nie wypowiadał się on na temat tego, co zabrała pozwana, a opisał jedynie, co składa się na kompletny zestaw Ceramco II. Z kolei świadek Maria S. zeznała, że kiedy pozwana pojawiła się, aby oddać zabrane materiały, miała z sobą siatki reklamówki, w których świadek dostrzegła kartonowe pudełka (a zatem nie plastikowe pojemniki), nie widziała jednak, ile tych pudełek było, ani jaka była ich zawartość. Ostatecznie Sąd Okręgowy ocenił, że z zeznań żadnego świadka przesłuchanego przez Sąd pierwszej instancji nie wynika, że pozwana zabrała 6 listopada 1996 r. z zakładu pracy pełny komplet Ceramco II (składający się z sześciu komponentów) o wartości 4.633,10 zł. W tych warunkach - w ocenie Sądu Okręgowego – prawidłowo Sąd Pracy przyjął, że pozwanej można przypisać odpowiedzialność jedynie za szkodę w wysokości 1.180 zł. Odpowiedzialność pozwanej za szkodę wyrządzoną powodom kształtuje się w oparciu o art. 122 KP.

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wnieśli powodowie. Kasacja została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 KPC poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, wyrażające się w pominięciu oceny części dowodów, a w szczególności istotnych fragmentów zeznań świadka Piotra S. (w części dotyczącej opisu materiałów zabranych przez pozwaną), świadka Grzegorza Ś. (w części dotyczącej opisu poszczególnych elementów zestawu Ceramco II oraz określenia łącznej objętości tych elementów), świadka Marii S. (w części dotyczącej objętości materiałów oferowanych do zwrotu przez pozwaną), a także pisemnego oświadczenia pozwanej dotyczącego zwrotu kwoty 4.800 zł za zestaw Ceramco. Ponadto powodowie zarzucili naruszenie art. 328 § 2 KPC i art. 382 KPC poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej, w szczególności poprzez pominięcie wskazanych wyżej dowodów, a tym samym zaniechanie ich oceny. Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kwoty 7.669,13 zł z ustawowymi odsetkami od 28 sierpnia 1998 r. do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie precyzuje granic zaskarżenia – nie zawiera bowiem wniosku o uchylenie lub zmianę zaskarżonego wyroku w całości lub w części (art. 393³ KPC). Tym niemniej na podstawie treści wniosku skarżących o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty 7.669,13 zł (w miejsce zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty 1.926,92 zł) można uznać, że powodowie skarżą wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej ich apelację od wyroku Sądu Rejonowego w części oddalającej ich powództwo.

Słusznie podnosi pozwana w odpowiedzi na kasację, że wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku jest nieadekwatny do podstawy kasacyjnej. Sprzeczność ta polega na tym, że przy oparciu kasacji na podstawie naruszenia przepisów postępowania (wskazanej w art. 393¹ pkt 2 KPC) i zgłoszeniu w ramach tej podstawy zarzutów istotnego naruszenia przepisów prawa procesowego skarżący nie mogą domagać się wydania wyroku reformatoryjnego, albowiem Sąd Najwyższy może zmienić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy jedynie wówczas, gdy uzna, że nie ma naruszeń istotnych przepisów postępowania, a zachodzi jedynie naruszenie prawa materialnego (art. 393¹⁵ KPC). W takiej sytuacji Sąd Najwyższy jest związany stanem faktycznym stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku. W rozpoznawanej sprawie powodowie w kasacji kwestionują w istocie podstawę faktyczną rozstrzygnięcia – pośrednio, poprzez zarzuty dotyczące naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów - a zatem nie zachodzi sytuacja przewidziana w art. 393¹⁵ KPC pozwalająca na zmianę zaskarżonego wyroku przez sąd kasacyjny i orzeczenie co do istoty sprawy w odmienny sposób, niż to uczynił sąd apelacyjny. Wbrew natomiast poglądom wyrażonym w odpowiedzi na kasację Sąd Najwyższy uznał, że pomimo „sprzeczności wniosku kasacyjnego i poprzedzających go zarzutów kasacyjnych” możliwe jest przystąpienie do rozpoznania meritum zarzutów sformułowanych w kasacji. Sąd Najwyższy nie jest bowiem związany zgłoszonym w kasacji przez stronę wnioskiem co do treści orzeczenia, co oznacza, że mimo wniosku skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może zmienić zaskarżony wyrok (oczywiście w granicach kasacji – art. 393¹¹ KPC) i

odwrotnie, mimo wniosku o zmianę może zaskarżony wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Po tych wstępnych uwagach stwierdzić należy, że kasacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie. Chociaż bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiada w pełni warunkom formalnym wskazanym w art. 328 § 2 KPC, co słusznie zarzuca się w kasacji, to uchybienie to nie mogło mieć i nie miało istotnego wpływu na wynik sprawy.

Zgodnie z treścią art. 328 § 2 KPC uzasadnienie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Uzasadnienie powinno więc zawierać omówienie i ocenę mocy dowodowej wszystkich dowodów zgromadzonych przez sąd, także tych, które ostatecznie „nie wniosły niczego istotnego dla sprawy”. Przepis art. 328 § 2 KPC ma zastosowanie - z mocy art. 391 KPC - również w postępowaniu apelacyjnym. Wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy nie tylko odwołał się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy (akceptując tę ocenę), ale także – odnosząc się do zarzutów postawionych w apelacji - dokonał samodzielnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadków Piotra S., Grzegorza Ś. i Marii S., odwołując się w swoich rozważaniach do treści tych zeznań i poddając je analizie. Mógł to uczynić, albowiem w systemie apelacji pełnej, jaki przyjęto w 1996 r. w Kodeksie postępowania cywilnego, sąd drugiej instancji władny jest przeprowadzić własną ocenę materiału dowodowego zebranego przez sąd pierwszej instancji i na podstawie tej oceny dokonać własnych – całkiem nowych lub uzupełniających - ustaleń faktycznych. Oznacza to równocześnie, że respektując treść art. 328 § 2 KPC w związku z art. 391 KPC Sąd Okręgowy powinien był dokonać oceny wiarygodności i mocy dowodowej zeznań wskazanych świadków i przedstawić ocenę tych dowodów w uzasadnieniu swojego wyroku, czego jednak nie uczynił. Odwołanie się do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy było niewystarczające, ponieważ z uzasadnienia wyroku Sądu Pracy wynikało jednoznacznie jedynie to, że Sąd ten dał wiarę zeznaniom pozwanej i nie dał wiary zeznaniom powódki, nie wynikało natomiast – bo w tej kwestii Sąd Pracy wyraźnie się nie wypowiedział - w jaki sposób oceniona została wiarygodność dowodów z zeznań świadków. Oceny materiału dowodowego nie mogło zastąpić przytoczenie przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu treści zeznań poszczególnych świadków. Jedynie brak wyraźnego zakwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej tych dowo-

dów oraz oparcie się na nich przy dokonywaniu ustaleń faktycznych pozwalały na wniosek, że Sąd Rejonowy uznał je za wiarygodne.

Zastrzeżenia wobec uzasadnienia zaskarżonego wyroku sprowadzają się zatem do tego, że wbrew wymaganiom dotyczącym obowiązku przedstawienia relacji z oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy wyraźnie nie stwierdził, czy dowodom z zeznań wskazanych w kasacji świadków dał wiarę, czy też odmówił im wiary i mocy dowodowej, a jeśli odmówił, to z jakich przyczyn. Wskazana usterka uzasadnienia nie miała jednak wpływu na wynik sprawy, albowiem przy założeniu, że Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom wymienionych osób (taki wniosek wypływa z kolei stąd, że Sąd nie zakwestionował wiarygodności tych dowodów), możliwa do obrony jest teza tego Sądu – o podstawowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy – że z dowodów tych nie wynika, aby pozwana zabrała cały kompletny zestaw Ceramco II zawierający materiały protetyczne, składający się oryginalnie z sześciu różnych komponentów, z których dwa były zapakowane w plastikowe pojemniki w kształcie teczki dyplomatki, a pozostałe cztery w kartonowe pudełka. Tezę tę Sąd Okręgowy w należyty i przekonujący sposób uzasadnił. Świadek Grzegorz Ś., dostawca materiałów protetycznych, opisał jedynie poszczególne elementy zestawu Ceramco II i określił ich łączną objętość, nie mógł natomiast stwierdzić, co (jakie komponenty – cały zestaw czy tylko jego część) zabrała z zakładu pracy pozwana, nie uczestniczył bowiem w zdarzeniach, jakie miały miejsce 6 i 7 listopada 1996 r. w pracowni stomatologicznej prowadzonej przez powodów. Z kolei rozbieżność pomiędzy twierdzeniami świadka Piotra S., który zeznał, że pozwana zabrała pojemnik plastikowy o kształcie dyplomatki, a relacją świadka Marii S., która w siatce reklamówce przyniesionej przez pozwaną dostrzegła kartonowe pudełka, Sąd Okręgowy wyjaśnił w sposób zgodny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, przyjmując ostatecznie za wiarygodną wersję wydarzeń przedstawioną przez pozwaną.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 382 KPC w związku z art. 233 § 1 KPC. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przede wszystkim czynniki logiczny, ustawowy i aksjologiczny. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej tymi czynnikami. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie prawidłowe. Nie ma w rozumowaniu Sądu sprzeczności, a wnioski wyciągnięte z oceny poszczególnych dowodów układają się w logiczną całość. Sąd oparł swoje przekonanie na dowodach przeprowa-

dzonych prawidłowo, formalnie zgodnie z przepisami o postępowaniu dowodowym. Rozważył zebrany materiał dowodowy i poddał go analizie. Nie pominął również oświadczenia pozwanej w sprawie zwrotu równowartości zestawu porcelany Ceramco, odnosząc się do niego pośrednio. Z oświadczenia dotyczącego zwrotu powodowi kwoty 4.800 zł (sporządzonego 8 listopada 1996 r.) pozwana wycofała się jeszcze w toku sprawy karnej, kiedy zorientowała się, jaka była rzeczywista wartość zabranych przez nią komponentów. Pisemne oświadczenie pozwanej miało rangę dokumentu prywatnego (art. 245 KPC). Dowód ten faktycznie nie został poddany przez Sąd Okręgowy szczegółowej analizie, jednak nie jest to uchybienie, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, skoro Sąd ostatecznie dał wiarę w całości zeznaniom pozwanej, która wyjaśniła przyczyny odwołania swego oświadczenia z 8 listopada 1996 r. Wreszcie ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, uwzględnia system pozaprawnych reguł i ocen społecznych i wnioski wynikające z oceny różnych faktów życia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

=====